



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 22 stycznia 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej S.H. i E.H.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 18 stycznia 2022 r., I ACa 959/20,
w sprawie z powództwa S.H. i E.H.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt. 1 w zakresie, w którym Sąd
zmienił wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu zasądzającego na
rzecz powodów odsetki za opóźnienie oraz w części w której
zawiera prawo pozwanej wstrzymania się ze spełnieniem
zasądzonego na rzecz powodów świadczenia do czasu
zaofiarowania przez nich zwrotu pozwanej kwoty 950 000
(dziewięćset pięćdziesiąt tysięcy) zł oraz w pkt. 3 i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Jacek Grela

Małgorzata Manowska

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 1 czerwca 2020 r., XII C 704/18, Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie z powództwa S.H. i E.H. przeciwko Bank S.A. w W. o zapłatę i ustalenie, ustalił, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe [...] z 20 sierpnia 2007 r. zawarta pomiędzy powodami a Bank S.A. w W. jest nieważna oraz zasądził od Bank S.A. w W. solidarnie na rzecz powodów kwotę 732 782,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób wskazany w sentencji wyroku (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz zasądził od pozwanej solidarnie na rzecz powodów zwrot kosztów postępowania (pkt III).

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 17 sierpnia 2007 r. powodowie jako kredytobiorcy i Bank S.A. zawarli umowę kredytu na cele mieszkaniowe. Na wniosek powodów z 29 czerwca 2007 r. bank udzielił im kredytu w wysokości 950 000 zł waloryzowanego w walucie CHF, na okres 300 miesięcy od 17 sierpnia 2007 r. do 30 sierpnia 2032 r., przy czym okres wykorzystania kredytu oznaczono na 0 miesięcy, natomiast okres spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami na 300 miesięcy. Kwota kredytu waloryzowanego w CHF została określona według kursu kupna dewiz dla tej waluty zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu (§ 2 umowy). Postanowienia zawarte w § 2 umowy kredytu były postanowieniami standardowymi i nie podlegały one negocjacji.

Zgodnie z umową, spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana miała być w PLN po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 2 umowy).

Wysokość spłat dokonanych przez powodów od dnia uruchomienia kredytu do czerwca 2019 r. wynosi 732 782,57 zł.

Sąd I instancji uznał, że żądanie powodów obejmujące ustalenie, że umowa kredytu z dnia 20 sierpnia 2007 r. jest nieważna oraz obejmujące zasądzenie kwoty 732 782,57 PLN jako zwrotu świadczeń nienależnych podlegało uwzględnieniu.

Sąd *a quo* podkreślił, że powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy w rozumieniu art. 189 k.p.c. Ustalenie nieważności umowy kredytu będzie mieć bowiem znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłaceniem kredytu, z uwagi na to, że umowa wygenerowała stosunek długoterminowy, który jest wykonywany. Uwzględnienie wyłącznie roszczenia o zapłatę zważywszy, iż dotyczy okresu wcześniejszego (od dnia uruchomienia kredytu do dnia 17 czerwca 2019 r.), a więc okresu, w którym powodowie już dokonali płatności rat (i chcą odpowiedniego zwrotu w tym zakresie), nie usunęłoby stanu niepewności na przyszłość co do treści umowy i jej wykonywania. Z wiążącej dla stron sentencji wyroku zasądzającego świadczenie o zapłatę nie będzie bowiem wynikać, czy umowa jest ważna, a co za tym idzie czy powodowie nadal muszą dokonywać spłat na rzecz banku. Ustalenie nieważności umowy zniesie zatem stan niepewności prawnej powodów i uchroni ich od wytaczania kolejnych powództw o zapłatę oraz zapewni powodom w dalszym czasie właściwą ochronę, której nie uzyskaliby powództwem o zapłatę, jako że obejmuje ono jedynie zamknięty miniony już okres umowny.

Sąd I instancji wskazał, że w świetle treści umowy kredytu bank miał możliwość jednostronnego kształtowania sytuacji powodów w zakresie wysokości ich zobowiązań, przez co została naruszona zasada równowagi stron w stosunkach umownych. Waloryzacja rat kredytu miała się bowiem odbywać na podstawie tabel kursowych sporządzonych przez bank i uprawniających bank do określenia wysokości kursu bez żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń (umowa nie precyzowała sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku). Postanowienia umowy nie przewidywały również, aby wysokość kursu ustalonego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy.

Sąd *a quo* podkreślił, że fakt odbiegania na przestrzeni realizacji umowy w sposób nieznaczny średniego kursu kupna czy sprzedaży w pozwanym banku

od średniego kursu NBP nie może mieć wpływu na ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień umownych. Nieuczciwy charakter postanowienia umownego jest bowiem badany na datę zawarcia umowy, co wynika z art. 385² k.c.

Sąd I instancji stwierdził ponadto, że umowa nie może nadal obowiązywać bez takich postanowień, ponieważ ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy i prowadziło do całkowitego wypaczenia umowy stron (*consensusu*), a więc do wykreowania całkowicie nowego stosunku prawnego, co w świetle przepisów prawa polskiego ma być niemożliwe.

Rozliczenie wzajemne stron umowy kredytu na skutek uznania, iż jest ona nieważna, nastąpić powinno na podstawie art. 410 § 2 k.c. Stwierdzenie, że świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym oznacza, iż co do zasady podlega ono zwrotowi, choćby kredytobiorca był równolegle dłużnikiem banku. Sąd *a quo* zauważył, że w doktrynie panuje niepodzielnie teoria dwóch kondycji a w orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, iż w art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło *accipiens*a ani czy na skutek tego świadczenia majątek *solvens*a uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał za całkowicie zasadne roszczenie powodów o zapłatę 732 782,57 zł jako zwrotu świadczenia nienależnego. Jest to bezsporna kwota, jaką powodowie zapłacili na rzecz banku spełniając świadczenia z nieważnej umowy w okresie od dnia jej zawarcia do 17 czerwca 2019 r.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł pozwany bank, zaskarżając to orzeczenie w części, tj. w zakresie punktów I i III i formułując w apelacji szereg zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i naruszenia przepisów postępowania.

Strona pozwana podniosła również ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 950 000 zł stanowiącej przedmiot roszczenia pozwanej w stosunku do powodów o zwrot kwoty udzielonego powodom kredytu oraz kwoty 365 880,84 zł stanowiącej przedmiot roszczenia pozwanej o zwrot wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z 18 stycznia 2022 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I ten sposób, że zasądził od strony pozwanej solidarnie na rzecz powodów 732 782,57 zł z tym zastrzeżeniem, że obowiązek zapłaty tej kwoty wstrzymuje do chwili zaofiarowania przez powodów zwrotu pozwanemu kwoty 950 000 zł (dziewięćset pięćdziesiąt tysięcy złotych) albo do chwili zabezpieczenia zwrotu tej kwoty (pkt 1), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz nie obciążył powodów kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego banku (pkt 3).

W ocenie Sądu II instancji apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie w zakresie podniesionego zarzutu zatrzymania.

Sąd *ad quem* oparł się na ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd *a quo* czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia.

Sąd II instancji w całości podzielił również stanowisko Sądu *a quo* co do nieważności umowy zawartej pomiędzy stronami z uwagi na abuzywność klauzul dotyczących indeksacji do waluty CHF. Podnoszone w tej kwestii zarzuty apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie i nie mogły skutkować zmianą rozstrzygnięcia. Sąd ten podkreślił, że stanowisko, zgodnie z którym abuzywność klauzul indeksacyjnych skutkuje nieważnością umowy kredytu, jest już ugruntowane w orzecznictwie i przyjmowane w wielu orzeczeniach, natomiast apelująca podnosi te same zarzuty, które już wielokrotnie w licznych orzeczeniach były omawiane.

Na częściowe uwzględnienie zasługiwał natomiast zgłoszony przez pozwaną zarzut zatrzymania.

Sąd II instancji odwołał się w tym kontekście do uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, w której wskazano, że każdej ze stron umowy wzajemnej, które w wykonaniu trwale bezskutecznej umowy kredytu frankowego (indeksowanego lub denominowanego) spełniły swoje świadczenia, przysługuje własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia na podstawie art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c., a to zgodnie z obowiązującą w prawie polskim teorią dwóch kondykcji. Sąd *ad quem* w pełni podzielił pogląd wyrażony w przywołanej uchwale przez Sąd Najwyższy, stojąc na stanowisku, że umowa kredytu jest umową wzajemną, a co za tym idzie stronom tej umowy przysługuje prawo zatrzymania przewidziane dla sytuacji rozwiązania lub stwierdzenia nieważności umowy wzajemnej.

Sąd podkreślił, że ochrona jednej ze stron trwale ubezskutecznionej umowy przed koniecznością zwrotu przez nią świadczenia otrzymanego, w sytuacji gdy zarazem także druga strona jest zobowiązana wobec tej pierwszej do zwrotu świadczenia, jest zapewniona na gruncie teorii dwóch kondykcji poprzez prawo potrącenia tych wierzytelności lub prawo zatrzymania otrzymanego świadczenia dopóki druga strona nie zaofiaruje zwrotu otrzymanego przez nią świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o jego zwrot.

W uzasadnieniu wyroku Sądu *ad quem* wskazano, że poza sporem pozostawało, że na podstawie umowy kredytu bank wypłacił kredytobiorcom kwotę 950 000,00 zł, która to kwota stanowi przedmiot roszczenia banku, będącego podstawą zarzutu zatrzymania.

Sąd II instancji stanął również na stanowisku, że podniesiony w toku postępowania przez pozwany bank zarzut zatrzymania nie stanowi oświadczenia niedefinitywnego ani złożonego pod warunkiem, a jego złożenie nie pozostaje w sprzeczności z zakazem składania oświadczenia o potrąceniu lub zatrzymaniu pod warunkiem czy z zastrzeżeniem terminu. W ocenie Sądu, w sytuacji, gdy strona pozwana przede wszystkim kwestionuje istnienie roszczenia powodów, abuzywność postanowień umowy i w szczególności jej nieważność, a jednocześnie podnosi zarzut zatrzymania świadczenia na wypadek rozstrzygnięcia przez sąd wbrew jej stanowisku, że powództwo jest nieuzasadnione, to zarzut zatrzymania

ma charakter ewentualny. Sąd II instancji, powołując się na stanowiska prezentowane w orzecznictwie i doktrynie, uznał w konsekwencji, że zgłoszenie takiego zarzutu jest dopuszczalne.

Zarzut ten został uwzględniony jedynie co do bezspornej kwoty wypłaconego powodom kapitału. Ponadto, roszczenie zasądzone na rzecz powodów z zastrzeżeniem wskazanym w sentencji nie obejmuje odsetek za opóźnienie. Powyższe wynika z tego, że wskutek powołania się przez powodów na nieważność umowy, zgodnie z przywołaną już wyżej uchwałą Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, pozwany bank nie jest jeszcze w opóźnieniu w spełnieniu tego świadczenia, co czyni roszczenie odsetkowe powodów bezzasadnym. W odniesieniu natomiast do kwoty stanowiącej zwrot wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału Sąd II instancji podkreślił, że strona pozwana nie udowodniła wskazanej wysokości wynagrodzenia, ani nie wskazała podstawy żądania takiego wynagrodzenia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu II instancji wnieśli zarówno powodowie, jak i pozwana, przy czym wyłącznie skarga powodów została przyjęta do rozpoznania.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu *ad quem* w części, to jest w zakresie punktu 1. wyroku co do oddalonego roszczenia o zasądzenie odsetek za opóźnienie oraz uwzględnionego zarzutu zatrzymania i wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, co utrzyma w mocy w mocy wyrok Sąd I instancji; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oraz o zasądzenie od pozwanej solidarnie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W skardze powodowie sformułowali zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj: 1) 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 476 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE z 1993 r., L 95, s. 29; dalej: „dyrektywa 93/13”) i art. 385¹ k.c. poprzez ich błędną wykładnię oraz

niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że konsument może żądać odsetek za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia wyłącznie od momentu złożenia przez konsumenta oświadczenia co do świadomości skutków nieważności umowy i braku zgody na dalsze trwanie umowy zawierającej abuzywne klauzule waloryzacyjne, podczas gdy z ww. przepisów wynika, że: a) postanowienia nieuczciwe są bezskuteczne wobec konsumenta z mocy prawa i nie jest wymagane w tym zakresie oświadczenie konsumenta; b) wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, c) dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela, d) jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania; 2) art. 2 oraz art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 12 i art. 169 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej w zw. z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej w zw. z art. 38 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 385¹ kodeksu cywilnego w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 poprzez naruszenie zasady równowartości i skuteczności w egzekwowaniu praw przyznanych prawem europejskim poprzez gorsze traktowanie konsumenta wnoszącego o zwrot świadczeń nienależnych spełnionych na podstawie umowy, która została uznana za nieważną wskutek eliminacji postanowień nieuczciwych w rozumieniu dyrektywy 93/13 oraz art. 385¹ k.c. w stosunku do osoby dochodzącej zwrotu świadczenia nienależnego na podstawie przepisów krajowych, to jest wskutek nieważności umowy ze względu na inne przepisy, w tym zasady współżycia społecznego, a to poprzez stworzenie obowiązku składania przez konsumenta oświadczenia, który to obowiązek nie wynika z przepisu prawa i jest odrzucany w orzecznictwie TSUE oraz pozbawienie konsumenta prawa do otrzymania odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty do dnia złożenia tego oświadczenia; 3) art. 496 i 497 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że umowa kredytu jest umową wzajemną, skorzystanie z prawa zatrzymania nie wymaga wcześniejszego postanowienia wierzytelności w stan wymagalności, przedsiębiorca może skutecznie skorzystać z prawa zatrzymania w sytuacji, w której

umowa zawierająca postanowienia nieuczciwe ciągle go wiąże, dopuszczalne jest złożenie oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania pod warunkiem, dopuszczalne jest skorzystanie z prawa zatrzymania przy jednorodności zatrzymywanych świadczeń.

W odpowiedzi na skargę powodów pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska Sądu odwoławczego co do ustalenia początku terminu, od którego należy naliczać w rozpoznawanej sprawie odsetki.

Po pierwsze, w odniesieniu do roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia tradycyjnie w orzecznictwie i doktrynie uznaje się, że są to roszczenia bezterminowe (np. wyrok SN z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76; uchwała SN z 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNC 1991/7/93; wyroki SN: z 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166; z 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03).

Po drugie, termin wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i data rozpoczęcia biegu odsetek (art. 481 k.c.), nie może być uzależniony nie tylko od prawa zatrzymania, na które powołuje się druga strona (przedsiębiorca), ale również od złożenia przez konsumenta oświadczenia w toku postępowania sądowego odnośnie do utrzymania skuteczności umowy zawierającej klauzule abuzywne. Niewłaściwą praktykę zatem stanowiłoby zasądzenie roszczenia odsetkowego dopiero od daty wyrokowania. Nie można zatem uznać, że dopiero „upadek” umowy stanowi podstawę do naliczenia odsetek przez konsumenta. Skoro nie może mieć zastosowania prawo zatrzymania, odsetki należą się konsumentowi na zasadach ogólnych (wyrok SN z 30 lipca 2024 r., II CSKP 296/24).

Ponadto, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 grudnia 2023 r., C-28/22 (EU:C:2023:992), stwierdził, że „(...) wykładnia prawa polskiego, która oznacza, że termin przedawnienia roszczeń przedsiębiorcy rozpoczyna bieg dopiero od dnia uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego

nieważność rozpatrywanej umowy kredytu hipotecznego, skutkowałaby również tym, że przedsiębiorca ten naruszałby obowiązki umowne tej umowy dopiero od tej daty. W związku z tym zainteresowany konsument, w przypadku, gdyby jego roszczenia restytucyjne nie uległy przedawnieniu, nie mógłby uzyskać odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia przez niego żądania zwrotu kwot zapłaconych na podstawie nieuczciwych warunków zawartych we wspomnianej umowie, co zachęcałoby wspomnianego przedsiębiorcę, z naruszeniem dyrektywy 93/13, do systematycznego odrzucania takich żądań”.

W powyższym wyroku TSUE wskazał ponadto, iż odmienne stanowisko mogłoby zachęcać przedsiębiorcę do przedłużania postępowania i stwierdził, iż skuteczność ochrony przyznanej konsumentom przez dyrektywę byłaby zagrożona, gdyby konsumenci, powołując się na prawa, które wywodzą z tej dyrektywy, byli narażeni na ryzyko nieotrzymania odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny im zostać zwrócone ze względu na nieważność takiej umowy od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot.

Zagadnienie wymagalności roszczenia restytucyjnego kredytobiorcy było także przedmiotem ocen w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN mającą moc zasady prawnej z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21; zob. też *imprimis* wyroki SN: z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22, i z 25 maja 2023 r., II CSKP 989/22).

W ocenie Sądu Najwyższego, o wymagalności odsetek decyduje chwila skutecznego wezwania do zapłaty (art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c.), a za taką uznać należy doręczenie pozwanej odpisu pozwu. Powoduje to, iż pozwana pozostaje w opóźnieniu z zapłatą od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu.

W tym kontekście należy przypomnieć, że w świetle orzecznictwa TSUE, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą konsument ma prawo żądać od instytucji kredytowej rekompensaty wykraczającej poza zwrot miesięcznych rat i kosztów zapłaconych z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty,

pod warunkiem poszanowania celów dyrektywy 93/13 i zasady proporcjonalności (wyrok TSUE z 15 czerwca 2023 r., C-520/21, Bank Millennium S.A., ECLI:EU:C:2023:478).

Trybunał podkreślił, że w braku wykładni przyjętej przez Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, konsumentowi należne byłyby odsetki za opóźnienie od upływu terminu wyznaczonego przedsiębiorcy na wykonanie zobowiązania, po otrzymaniu przez niego stosownego wniosku konsumenta, do chwili podniesienia zarzutu zatrzymania. Z tej uchwały wynika, że przedsiębiorca nie znajduje się w sytuacji opóźnienia w wykonaniu, zanim umowa kredytu hipotecznego stanie się trwale bezskuteczna, a więc konsument traci prawo do części lub całości odsetek za opóźnienie, co dodatkowo pogarsza jego sytuację prawną i finansową. Data wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i rozpoczęcia biegu odsetek (art. 481 k.c.), nie może być uzależniona od złożenia oświadczenia w trybie procesowym, tj. w toku postępowania sądowego. Niezłożenie przez konsumenta oświadczenia lub złożenie go w późniejszym terminie nie powinno przekładać się na wymagalność roszczenia odsetkowego. Wezwanie wierzyciela do spełnienia przez dłużnika świadczenia wynikającego ze zobowiązania bezterminowego przekształca je w zobowiązanie terminowe. W razie wezwania, dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie. Nie oznacza to, że jego obowiązek podlega realizacji natychmiast, lecz spełnienie powinno być dokonane bez zbędnej zwłoki przy uwzględnieniu charakteru roszczenia (wyrok SN z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 35/24).

Za wezwanie do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c. nie można w szczególności uznać dopiero wydania prawomocnego wyroku. W uchwale z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 (OSNC 2019, nr 1, poz. 2), uznano, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Zatem już w chwili zawarcia umowy postanowienie jest niedozwolone, a ocena ta nie jest zmienna w czasie (uchwały SN z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26, i z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2; wyroki SN:

z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 35/24; z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23).

Postanowienie abuzywne nie wiążąc konsumenta od chwili zawarcia umowy (co sąd uwzględnia z urzędu), od tej samej chwili odnosi się do skuteczności, a ściśle ujmując, jej braku w odniesieniu do całej umowy. Sąd rozpoznający sprawę dokonuje w takim przypadku ustalenia (stwierdzenia), że umowa od chwili jej zawarcia nie mogła być utrzymana w mocy, a więc była nieważna (bezskuteczna). Stwierdzenie takie ma zatem charakter wyłącznie deklaratoryjny. Z tych względów nie można uznać, że dopiero wydanie wyroku przez sąd czyni roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia wymagalnym (wyroki SN: z 5 czerwca 2024 r., II CSKP 35/24; z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23).

Za nieprawidłowe należy uznać zastosowanie w niniejszej sprawie przez Sąd II instancji prawa zatrzymania.

Prawo zatrzymania umożliwia dłużnikowi powstrzymanie się ze zwrotem swojego świadczenia wzajemnego aż do czasu, gdy druga strona zaoferuje zwrot swojego świadczenia lub zabezpieczy takie roszczenie o zwrot. Zarzut zatrzymania może odnieść skutek wówczas, gdy od umowy odstąpiono albo rozwiązano lub uznano za nieważną umowę wzajemną. Instytucja ta została unormowana w art. 496 i 497 k.c. W przypadku stwierdzenia (uznania) umowy za nieważną warunkiem zastosowania prawa zatrzymania jest uznanie, że umowa kredytu jest umową wzajemną. Kwestia ta budzi wątpliwości w orzecznictwie.

Niezależnie od powyższych wątpliwości trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, iż prawo zatrzymania, o którym mowa w art. 496 k.c., nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony. nie budzi wątpliwości możliwość zastosowania prawa zatrzymania, gdy świadczenia stron nie są jednorodnjowe. Uwzględnienie zarzutu zatrzymania zgłoszonego w toku procesu oznacza konieczność zawarcia w wyroku stosownego zastrzeżenia, jak to uczynił Sąd Apelacyjny, a więc że spełnienie przez pozwanego świadczenia będzie uzależnione od jednoczesnego spełnienia świadczenia wzajemnego przez powoda lub powód zabezpieczy roszczenia pozwanego o zwrot świadczenia. Jeżeli jednak obie strony są zobowiązane

do wzajemnego spełnienia świadczeń pieniężnych, w Kodeksie cywilnym przewidziano dalej idącą instytucję, a mianowicie potrącenie wzajemnych wierzytelności (art. 498 i nast. k.c.), skutkiem czego jest umorzenie wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej. W związku z tym konieczne jest ustalenie w niniejszej sprawie, czy w takiej sytuacji zasadne jest stosowanie prawa zatrzymania (zob. wyrok SN z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44).

Ponadto w postanowieniu z 8 maja 2024 r., C-424/22, WN przeciwko Santander Bank Polska (ECLI:EU:C:2024:398), Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznał, że art. 6 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w kontekście stwierdzenia nieważności zawartej przez instytucję bankową z konsumentem umowy kredytu hipotecznego z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy powołanie się przez tę instytucję na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od wspomnianej instytucji ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaofiarowania przez rzeczonego konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy.

W konsekwencji uznać należy za trafne stanowisko, iż zagadnienie, czy umowa kredytu jest umową wzajemną, choć pozostaje doniosłe dla teorii i praktyki stosowania prawa, to jednak nie ma związku z niniejszą sprawą. Nawet gdyby przyjąć, że zasadniczo stronom nieważnej umowy kredytu przysługuje prawo zatrzymania, to w sprawach takich jak rozpoznawana obecnie, przyjazna prawu Unii wykładnia art. 496 w zw. z art. 497 k.c. nie pozwalałaby na uznanie, że prawo takie może być skutecznie wykonane przez bank (zob. wyrok SN z 7 czerwca 2024 r., II CSKP 2200/22).

Mając powyższe na względzie, ponieważ skarga kasacyjna powodów była uzasadniona, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., uchylił wyrok Sądu

Apelacyjnego w zaskarżonej części oraz przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Jacek Grela

Małgorzata Manowska

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[SOP]